

TYDZIEŃ 04 – 08 MAJA

W KRAINIE MUZYKI

Drogie przedszkolaki...

1. Na początek wyszukajcie w Internecie, na telefonie swoich rodziców lub na płycie CD Waszą ulubioną piosenkę. Co to za utwór? Jaki to rodzaj muzyki? Co czujecie, kiedy jej słuchacie?
Mam nadzieję, że chociaż troszeczkę poprawił Wam się humor.
W tym tygodniu przeniesiemy się w krainę muzyki...
2. Muzyka – co to takiego? Pomyślcie i zapiszcie w formie piktogramów Wasze skojarzenia z tym pojęciem.
3. Rodzice, porozmawiajcie z Waszymi dziećmi o rodzajach muzyki, osobach, które ją tworzą, o tym gdzie ją można usłyszeć, w jaki sposób można ją zapisać, jakie są rodzaje instrumentów, kim jest dyrygent. Wykorzystajcie do tego ilustrację *muzyka*, Księgę zabaw z literami (str.70-71) oraz doświadczenia własne.
4. „Jaki to instrument?” – zagadki słuchowe; otwórzcie poniższy link i powiedzcie, jakie instrumenty słyszycie. Zapiszcie ich nazwy lub ułóżcie wyrazy wykorzystując literki z klasera.
<https://www.youtube.com/watch?v=MadTiSUv4Jo>
Wykonajcie kartę pracy 17a i b oraz 19a (część 4).
5. Czy ktoś z Was wie, jaki jest najlepszy instrument? Jeśli nie to dowiedcie się tego czytając wiersz W. Próchniewicza (poproście o pomoc rodziców).

Jest taki instrument na świecie,
Dostępny nawet dla dzieci.
Wygrywa wszystkie melodie,
Najładniej, najłagodniej.
Gdy nutki wpadną do ucha,
On ucha bardzo się słucha.
Bo najgrzeczniejszy jest przecież,
Słucha się w zimie i w lecie.
W upał i gdy deszcz leje,
On wtedy nawet się śmieje!
Chodzi wraz z tobą wszędzie
już tak zawsze będzie.
Nawet za złota trzos
Nie zniknie - bo to Twój Głos.

Więc gdy jest ci nudno, nie ziewaj.

Pamiętaj o nim - zaśpiewaj!

On się natychmiast odezwie

I zagra czysto i pewnie.

Opowie ci zaraz radośnie

Na przykład o słonku lub wiośnie.

Bo lubi i dobrze zna cię,

Twój wierny, dźwięczny przyjaciel

Czy już wiecie, co to za instrument? Czy każdy z nas go posiada? Kiedy możemy go używać? A zatem, użyjmy go...

Zaśpiewajmy wspólnie ostatnią piosenkę, którą nauczyliśmy się w przedszkolu. Kto pamięta? ***Najłatwiejsze ciasto w świecie....***

https://www.youtube.com/watch?v=PRx_dzSfK3U

A jak już śpiewamy to i zagrajmy! Poszukajcie w swojej kuchni przybory, które mogą służyć za instrumenty muzyczne (drewniane łyżki, pokrywki od garnków, kubki itp.). Zawołajcie swoich rodziców, rodzeństwo, stwórzcie orkiestrę kuchenną i zagrajcie dobry koncert. ☺

6. „H jak harfa” – spójrzcie na ilustrację znajdującą się poniżej. Co przedstawia?



Jaką głoskę słyszysz na początku nazwy tego instrumentu?

Zapoznajcie się z literką „h” na podstawie ilustracji pod nazwą h. Bawcie się z literką:

- poszukajcie innych wyrazów z głoską „h” na początku, w środku i na końcu wyrazu
- wyklaskujcie, wytupujcie, dotykajcie podłogi, stołu itp. słowo **harfa** zgodnie z analizą sylabową; policzcie sylaby w wyrazie
- wyodrębnijcie głoski z wyrazie **harfa** (z podziałem na samogłoski i spółgłoski); policzcie głoski w wyrazie
- przeanalizujcie sposób pisanie liter h, H, zwróćcie uwagę na jej miejsce w liniaturze
- piszcie literki na podłodze, stole, w powietrzu, na plecach mamy, taty itd.
- ułóżcie kształt literek ze sznurówki, wstążki, korków, klocków;
- czytajcie proste wyrazy z poznaną literką (Księga zabaw z literami str.70-71).

Wykonajcie kartę pracy 16a i b (część 4).

7. „Zagrajmy jeszcze raz” - przygotujcie 2 woreczki gimnastyczne, zwykłą poduszkę lub wcześniej wspomniane drewniane łyżki. Wystukujcie na nich lub nimi sylaby nazw instrumentów, np.: gi-ta-ra. Możecie wykorzystać takie wyrazy jak: pianino, fortepian, flet, bębenek, tuba, puzon, talerze, trąbka itd. A kiedy już rozgrzejecie swoje rączki możecie spróbować czegoś trudniejszego ☺

https://www.youtube.com/watch?v=nNIRc_1E794

<https://www.youtube.com/watch?v=uUDNX92DXms>

<https://www.youtube.com/watch?v=9oflXYa73Pg>

8. Śpiewaliśmy, graliśmy to teraz pomalujemy. Przygotujcie kartki formatu A3, farby, pędzle i wodę. Poproście rodziców o włączenie utworu Still

<https://www.youtube.com/watch?v=CL6n0FJZpk>

Wysłuchajcie go kilka razy. Zastanówcie się, jaki kolor kojarzy Wam się z tą muzyką, czy linie, które obrazowałyby ten utwór, byłyby łagodne czy ostre? Posłuchajcie utworu ponownie i namalujcie muzykę. Do dzieła!

A może teraz taka wersja tej piosenki?

<https://www.youtube.com/watch?v=IQIz3YxZGSw&list=TLPQMjkwNDIwMjB7KAfIBGm3pQ&index=5>

9. Wystarczy tej muzyki, tego hałasu ☺ Odpocznijcie i przypomnijcie sobie chwile w przedszkolu, kiedy podczas zajęć mówiliście nam – swoim Paniom, że nie możecie się skupić, bo jest głośno, bo ktoś tupie, a ktoś inny puka w stolik. Jak się wtedy czuliście?

Czy wiecie, że ten hałas jest nie tylko niemiły, ale także niebezpieczny dla zdrowia...

Obejrzyjcie krótką bajkę o Domisiach <https://vod.tvp.pl/video/domisie,od-halasu-puchna-uszy,12481146>

Hałas – kolejny wyraz na literkę h do Waszych słowniczków.

Wykonajcie teraz kartę pracy 19b.

10. Disco polo, rock, hip hop czy dance? Na koniec proszę Was o chwilę refleksji nad pytaniem: „Czy wszystkim ludziom musi podobać się to samo?” Zapoznajcie się z wierszem A. Frączek „Ćwir, czyli kiedy wejdiesz między wrony, musisz krakać jak i one”. Następnie spróbujcie odpowiedzieć na pytania:

- Dlaczego wrony były takie zdenerwowane, że wróbel wydaje inne dźwięki niż one?
- Dlaczego chciały, żeby wszyscy mówili tak samo?

- Czy dźwięki „kra” były lepsze lub gorsze od „ćwir”?
- Co może oznaczać przysłowie „Kiedy wejdiesz między wrony, musisz krakać jak i one”?

Ćwir

czyli kiedy wejdiesz między wrony,
musisz krakać jak i one

Wróbel w gości wpadł do wron.
I już w prog, jak to on,
bardzo grzecznie: – Ćwir, ćwir! – rzekł.
Wrony na to w dziki skrzek:
– Co on gada?!
– Kra, kra, kra!
– Tyś słyszała to, co ja?
– Jakiś jazgot?
– Zgrzyt?
– I brzdęk?
– Co to był za dziwny dźwięk?!

Wróbel: – Ćwir! – powtórzył więc.

Wtedy wrony: buch, bam, bęc!
po kolei spadły: bach!
z przerażenia wprost na piach.

A gdy otrzepały puch,
oczyściły z piachu brzuch,
skrzydła, dzióbek oraz pięty,
rzekły: – Biedak jest ćwirnięty.

Nie każda wrona potrafi zrozumieć – a tym bardziej zaakceptować – kogoś, kto zamiast „kra!” mówi „ćwir”, „ghru”, „kwa”, „kle” albo „tirli, tirli”. Odmienność często drażni i oburza (nie tylko wrony, niestety). Do tego właśnie nawiązuje przysłowie: **kiedy wejdiesz między wrony, musisz krakać jak i one**. Czyli: musisz postępować tak, jak ludzie, wśród których się znalazłeś. Inaczej uznają cię za dziwaka.
Ale wiecie co? Mnie się to przysłowie wcale nie podoba. I radzę wszystkim – wróblom i nie wróblom – by nikogo nie udawali, tylko pozostali sobą.

Czy wszystkim ludziom musi podobać się to samo? Oczywiście, że nie. Pamiętajcie, że każdy z nas ma swój gust i różne upodobania. Nie są one ani lepsze ani gorsze od upodobań naszej koleżanki, naszego kolegi czy naszych rodziców. Jeżeli wy lubicie słuchać disco polo to nikt nie może Wam tego zabronić ani Was za to krytykować. Co ważne, Wy nie możecie krytykować tego, że Wasza koleżanka czy Wasz kolega – disco polo nie lubi.

Bawcie się muzyką kochani!

Dodatkowo:

- Wykonajcie kartę pracy 18a i b oraz 20a i b (część 4).
- Ćwiczcie pisanie literki h, H wykorzystując załącznik nr 1 i w zeszyście).